

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



SREBRNA ODZNAKA TURYSTYCZNEJ KORONY TATR DLA ASP. SZT. TOMASZA MUSKAŁY

Data publikacji 13.10.2020

Piekarski policjant wciąż zaskakuje. Asp. szt. Tomasz Muskała, pomimo że na co dzień służy w piekarskiej jednostce, a w czasie wolnym wspiera ochotniczą straż pożarną, w dalszym ciągu znajduje czas na realizację wyznaczonych celów. Stróż prawa właśnie został uhonorowany srebrną odznaką Turystycznej Korony Tatr za zdobycie 37 szczytów i 3 przełęczy.



Ciężko powiedzieć skąd jeden człowiek czerpie energię, która pozwala mu nie tylko spełniać się zawodowo, ale także realizować pasje. Tym razem aspirant sztabowy Tomasz Muskała został pozytywnie zweryfikowany przez Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, w wyniku czego otrzymał srebrną i brązową odznakę Turystycznej Korony Tatr. Do osiągnięcia celu potrzebne było zdobycie minimum 40 wyselekcjonowanych miejsc. Stróż prawa niedawno przekroczył tę barierę, mając na koncie 38 szczytów i 3 przełęcze. W związku z wyjątkowym osiągnięciem, o komentarz poprosiliśmy samego uhonorowanego:



Bardzo się ucieszyłem, kiedy 15 września tego roku otrzymałem informację, że pozytywnie zakończyła się weryfikacja moich przeżyć. W skład listy tatrzańskich punktów wchodzi 54 główne szczyty Tatr oraz 6 wybitnych przełęczy tatrzańskich, dlatego ciągle mam do czego dążyć. Myślę, że każdy, kto fascynuje się Tatrami, poznaje ich topografię oraz geologiczną i przewodnicką historię nie ma żadnych wątpliwości, dlaczego właśnie te „punkty” znajdują się w koronie. Osobiście, zafascynowany Tatrami, starałem się również zarażać innych pasją wędrówek i wspinań, a także próbowałem wielu wejść zimowych

➤ oraz innych dróg prowadzących na tę samą górę czy przełęcz. Dlatego część z tatrzańskich miejsc odwiedzałem wielokrotnie – takim naznaczonym miejscem są wierzchołki Rysów (2503 i 2499 m. n.p.m.), na które wspiąłem się w swoim życiu 14 razy, tym samym oddalając w przyszłość wejścia na szczyty, na których jeszcze nie byłem... Zachęcam wszystkich, którym zdrowie i chęci dopisują do podejmowania wszelkich projektów, tych górskich i nie tylko. Tak naprawdę każda odznaka jest tylko zachętą, małą pamiątką i symbolem naszego wysiłku i umiejętności, natomiast najpiękniejsze jest podążanie za wytyczonym przez projekty (tudzież regulaminy) planem, który niejednokrotnie zmusza nas, aby pojechać, czy też pójść tam, gdzie być może nigdy byśmy się nie zdecydowali. Dzięki temu odkrywamy ciekawe miejsca i poznajemy własne możliwości. Wiem, że w policyjnym środowisku, wiele z naszych koleżanek i kolegów realizuje podobne przedsięwzięcia – Wszystkim życzę osiągnięcia wytyczonych celów, zdrowia i siły oraz starym górskim zwyczajem: TYLE POWROTÓW ILE WYJŚĆ !

Nie byłbym sobą, gdybym korzystając z okazji, nie promował honorowego oddawania krwi. Od kilku lat regularnie dzielę się tym darem z innymi, dlatego też mogę z czystym sumieniem powiedzieć, że zdobycie nawet najwyższego szczytu, nie może równać się z pomocą człowiekowi walczącemu o życie.

(KWP w Katowicach / kp)